

Areola, Chiesa i Pastore. W planach Monchiego istnieje i brzmi mistyka. Dyrektor chce jeszcze wzmocnić Romę we wszystkich działach ze środków pozyskanych ze sprzedaży Alissona i Nainggolana. Skarb jaki Giallorossi otrzymają, z tych dwóch transferów, zostanie w dużej mierze zainwestowany, aby nie żałować utraty dwóch świetnych graczy.

O bramkarza mocno zabiega Real Madryt. Zabiega tak bardzo, że agent Alissona, dzisiaj (lub najpóźniej jutro) przyjedzie z Rosji do Trigorii by ustalić szczegóły z kierownictwem Giallorossich. Alisson chce odejść i już powiedział 'tak' Realowi, za ponad 5 milionów euro rocznie. Ale Roma nie poddaje się: 80 milionów, albo nic. Oferta z Madrytu wynosi 60 milionów. To mają być pieniądze, które, jak wspomniano, mogą być rozłożone na dwie operacje: substytut Alissona i prawe skrzydło ataku.

Po pierwsze rozważane są dwa rozwiązania: zakup Areoli, którego PSG wycenia na 25-30 milionów lub pary Olsen-Meret. W tej chwili wydaje się prowadzić Francuz, przynajmniej w planach Monchiego. Reszta (około 50 milionów) zostanie zaoferowana Fiorentinie za Federico Chiesę, który utworzy parę złych dzieciaków z Justinem Kluivertem. Fiołki jak dotąd oparły się jednak wszystkim atakom na zawodnika. Alternatywą jest Berardi, który kosztowałaby znacznie mniej i może być wypożyczony z obowiązkiem wykupu. Projekty muszą zatem zostać odszyfrowane. Sytuacja wydaje się jaśniejsza odnośnie Nainggolana. Zawodnik już w tym tygodniu może przenieść się do Interu za 30-35 milionów, z kartą młodego gracza z Primavera Interu: Nerazzurri oferują Zaniolo, Roma woli Pinamontiego. Za Radję, do niedawna, priorytetem był Ziyech, ale jest wielka przeszkoda: Ajax żąda 40 milionów euro.

Hiszpański D/S studiuje plan B, czyli Pastore, który ma już doświadczenie w Serie A. PSG musi sporo zarobić do 30 czerwca a Roma oferuje 20 milionów euro. Był już kontakt między Monchim i agentem Simonianem, ale porozumienie jest trudne. Kolejnym graczem w optyce Romy jest darmowy Bruno Fernandes, ale nie rozpala on entuzjazmu. Drobne transfery: Peres nadal rozmawia z Torino, ale ostatecznie porozumienie powinno nadejść. Antonucci trafi do Sassuolo bez względu na sprawę Berardiego.

Autor: CanisLupus